

**Dobrawa Lisak-Gębala, *Poetycka tanatosonika. Dźwięki przemocy zbrojnej w wierszach z lat 1939–1945*, Universitas, Kraków 2025.**

**Maciej Urbanowski, *Poezja pokolenia wojennego. Esej monograficzny*, Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji i Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2025.**

*Inter arma...* Polacy piszą wiersze. A kiedy szczęk oręża rozlega się tuż przy granicy, polscy literaturoznawcy intensywnie badają twórczość z czasu ostatniej wojny. Właśnie ukazały się dwie wybitne, choć bardzo różne monografie poezji wojennej 1939–1945. Jedna, *Poezja pokolenia wojennego*, bliska popularyzacji wiedzy na wysokim poziomie, opatrzona zgodnie z zasadami serii Literatura i Pamięć, obszerną antologią tekstów literackich, ze skromnym zastrzeżeniem, iż jest zaledwie „esejem monograficznym” – to dzieło profesora Macieja Urbanowskiego z Uniwersytetu Jagiellońskiego – krytyka i historyk literatury, edytor naukowy. Tymczasem młoda badaczka z Uniwersytetu Wrocławskiego, nie tylko polonistka, lecz także kulturoznawczyni i skrzypaczka z wykształcenia, Dobrawa Lisak-Gębala zaproponowała monumentalną, interdyscyplinarną i pogłębianą teoretycznie rozprawę *Poetycka tanatosonika: dźwięki przemocy zbrojnej w wierszach z lat 1939–1945*, która ukazała się w serii Polskiego Stowarzyszenia Komparatystyki Literackiej Projekty Komparatystyki. Tu adresat jest inny – nie szkoły, lecz uczelnie, choć objętości obu pozycji – zarówno bibliografii (29 i 24 strony), jak i całości (740 i 608 stron) – są zbliżone. Dotychczasowe, wydawane w krakowskim Universitasie, książki Lisak-Gębali (*Ultraliteratura* oraz *Wizualne odskocznice*), przyzwyczyły nas do wizerunku autorki jako specjalistki od relacji między literaturą a sztukami wizualnymi,

głównie fotografią, ale też malarstwem. Obecnie wyrafinowane analizy zjawisk akustycznych oraz ich oddziaływania na ludzkie ciało odsłaniają nowe oblicze badaczki. Potrafi ona wykorzystać dorobek somaestetyki (badań nad sensualnością), aby rozpoznać zagadnienie innowacyjnymi narzędziami i opisywać za pomocą najnowszej terminologii, interpretując je w kategoriach właściwych generacjom wychowanym w czasie pokoju. Pamięć drugiej II wojny światowej, żywa w rodzinach, które kształciły roczniki sześćdziesiąte, dla młodszych o dwie dekady Polaków zamienia się w postpamięć, przefiltrowaną przez treści i wartości eksponowane w mass mediach. Nawet jeśli nie przeżyliśmy wojny, na co dzień stykaliśmy się w formacyjnym, najwcześniejszym okresie życia z widokiem ruin, a otaczający nas, strauumatyzowani dorośli powtarzali „wojenne” scenariusze: ucieczki, kamuflażu, gromadzenia zapasów. Heroiczno-nostalgiczne narracje królowały w śpiewanych na imieninach piosenkach i w oficjalnej edukacji, najprostsza symbolika i elementarne fakty, mimo złożonej sytuacji politycznej Polski po Jałcie, nie podlegały dyskusji. Po 35 latach rewidowania narracji historycznej i podlegania imperatywowi nowości w każdej dziedzinie nauki, nawet w tych, których misją jest ustalenie i przekazanie prawdy, a nie dokonywanie technicznych wynalazków lub przyrodniczych odkryć, literaturoznawstwo znalazło się w krytycznym położeniu. Przypominać ma ono biologię lub informatykę, młodzież z wypiekami słucha o neuronauce, znów, jak sześćdziesiąt lat temu, polonistyka flirtuje z matematyką, a pojęcie laboratorium wraca do słownictwa wydziałów filologicznych. Po przesycie postmodernistyczną swobodą przyszła pora na poszukiwanie weryfikowalnej, empirycznej wiedzy o konkretnych, somatycznych, mierzalnych doznaniach. Sięga zatem autorka po decybele, rzeczywistość mierzy kamertonem, w liryce szuka onomatopei. W ten sposób udaje się jej nowym językiem i w konwencji poddanej biurowatycznemu, bibliometrycznemu, parametrycznemu procedurom i standardom, dotknąć poważnych realiów, sytuacji granicznych, wybranych problemów czasu najcięższej próby. Trudniej ująć tak imponderabilia, niemniej się ich nie wyklucza, choć stanowią raczej

implikowany, domyślny kontekst w stosunku do akustycznego, więc fizycznego, a nie metafizycznego pola badawczego.

\* \* \*

Maciej Urbanowski uprawia inną naukę o literaturze. Zgodnie z jej założeniami różnica między pracą naukową a popularyzatorską w humanistyce jest zatarta. Oczytana inteligencja, znająca języki obce, rozumie klasyczny dyskurs akademicki. Koncepcja *liberal education*, solidne wykształcenie ogólne dawało wspólny język, wymagany i sprawdzany na maturze, rozwijany na studiach, traktowanych priorytetowo, jako samorozwój, bezinteresowne poszerzanie horyzontów, samodzielne zgłębianie źródeł. Dla niejednego wciąż autorytetami pozostają twórcy przystępnych syntez: Juliusz Kleiner, Ignacy Chrząnowski, Julian Krzyżanowski, nie mówiąc już o Władysławie Tatar-kiewicz, programowo piszącym jak najjaśniej.

Urbanowski cytuje najnowszą literaturę przedmiotu, np. Różewicza Magdaleny Grochowskiej: „[...] jego pokolenie [nie było porażone śmiercią, lecz – dop. D.H.] było zarażone życiem [...], bo poszło do walki o życie” (s. 34). Historyk literatury skrupulatnie dokumentuje w przypisach każdą informację, którą jeszcze dwadzieścia lat temu podawałoby się wyłącznie z pamięci, rękując za nią własnymi kompetencjami. Niestety, dzisiejsze wymagania wydawnicze dotyczą wszystkich: od kompilującego nastolatka po samodzielnie odczytanego przez kilkadziesiąt lat, uczestniczącego w życiu literackim akademika. W rezultacie tekst traci na lekkości. Trzeba jednak przyznać, że młodzież rzeczywiście domaga się podania „źródła”, jak w Wikipedii, określenia, co nie jest istotnie źródłem, lecz opracowaniem, pozycją z wykazu literatury sekundarnej. Mięwa to wszakże pewne walory poznawcze; udokumentowanie związku pokolenia wojennego z romantyzmem jest interesującą nowością: Zenon Ożóg, *Romantycy czasu wojny. Liryka Krzysztofa Kamila Baczyńskiego oraz poetów „Sztuki i Narodu” wobec tradycji romantycznej*, Rzeszów 2022. Rok wcześniej ukazała się praca zbiorowa *Pokolenie Kolumbów: Krzysztof Kamil Baczyński znany i nieznany oraz pozostali poeci Powstania Warszawskiego*, red. B. Michalec, T. Skoczek, Warszawa 2021. Badacz

nie ukrywa konfliktów ideowych między Tadeuszem Borowskim a środowiskiem „Sztuki i Narodu”; wspomina też o mniej znanej grupie esencjastów<sup>32</sup>, z którą był związany późniejszy autor *Pożegnania z Marią*. „Polskość łacińska w oparciu o chrześcijaństwo jest siłą ogromną, królestwem ducha, ideą ukochania godną najwyższego” (s. 81; por. T. Garbol, *Polskość łacińska: o twórczości literackiej Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, Kraków 2023). Jak trafnie zauważył krakowski polonista, „poezja pokolenia wojennego inspirowała – z rozmaitych powodów – Jarosława Marka Rymkiewicza i pokolenie «Współczesności», Stanisława Stabrę i Nową Falę, a ze współczesnych twórców – Wojciecha Wencła” (s. 258). Popularyzując wiedzę o literaturze, badacz sięga po typologię, rysuje mapę generacji, nurtów, szkół, lokuje twórczość sprzed ponad osiemdziesięciu lat w aktualnych kontekstach.

Badania *stricte* akademickie natomiast izolują się od bieżących krytycznoliterackich rozpoznań. Dobrawa Lisak-Gębala opatruje swoją monografię dwoma indeksami: pierwszym – nazwisk i pseudonimów oraz drugim – nazwisk autorów poezji wojennej i tytułów wierszy. Badaczka uwzględnia fakty historyczne, pisząc o udziale Polaków w obronie Francji w 1940 r.oku, w bitwie o Anglię czy w kampanii libijskiej. Powołuje się na historycznoliterackie opracowanie Wojciecha Ligęzy *Poezja żołnierska: między autentyką a mitem*, (w antologii żołnierskiej poezji polskiej 1939–1945 *Wiatr nas nosi po świecie*, (Kraków 1993). Mimo inkrustacji tekstu teoretycznoliterackimi pojęciami nie zabrakło konkretów. Sylwetka Józefa Bujnowskiego, poety, krytyka i podporucznika, wyróżnionego Krzyżem Walecznych, pisana jest na podstawie *Bitwy o Monte Cassino* Melchiora Wańkowicza. Wśród źródeł nie zabrakło również *Września żagwiącego* tegoż autora.

---

<sup>32</sup> Klub Esencjastów – to żartobliwy studencki klub dyskusyjny, który reprezentował lewicową część młodzieży w okupowanej Warszawie i spierał się z czołowymi twórcami pisma „Sztuka i Naród”. Zob. M. Byczkowska-Nowak, *Nieocalony. Tadeusz Borowski*, Kraków 2025, s. 39–40; J. Święch, *Literatura polska w latach II wojny światowej*, Warszawa 2010, s. 152.

Armaty wydają według niego dźwięk podobny do gry, a motory powodują szum.

Tadeusz Gajcy w poemacie *Z dna* utrwala odczucie, iż „ściany miały być we wrześniu 1939 roku niejako obudzone do życia poprzez huk tak intensywny, że sprawiał ból całemu miastu” (Lisak-Gębała, s. 116). Podobną animizację znajdujemy w wierszu wybitnego krytyka literackiego, Ignacego Fika *Cena krwi*. Jak pisze badaczka: „Dzięki porównaniu do człowieka szykującego się na stracenie rezonans, w jaki wpadają elementy nieożywione, okazuje się strachem wyzwolonym przez tanatosonikę” (tamże, s. 113).

Multum materiału, informacje wydobywane z rozpraw naukowych, edycji krytycznych wybitnych poetów, a także z archiwaliów, ineditów lub tekstów amatorskich, o nikłych walorach artystycznych, bliskich raczej egodokumentom niż literaturze – wszystko to składa się na oryginalne i znacznie poszerzające polonistyczną wiedzę ujęcie.

Kiedy nauka ugina się pod ciężarem administracyjnych rygorów, warto sobie uprzytomnić, że można tworzyć ponadczasowe dzieła mimo niesprzyjających warunków; „Brzozowski, Norwid, Mochnacki i Wyspiański przekonywali, że nawet w niewoli i czasie marnym można tworzyć dzieła wielkie i wykraczające poza aktualność” (Urbanowski, s. 144). A moralny obowiązek empatii to chyba wystarczający powód, aby prawda o czasach drugiej II wojny światowej była obecna w edukacji literackiej od szkoły podstawowej do wyższej.

*Dorota Heck*

DOROTA HECK (ur. 1962) – prof. zw. dr hab., polonistka. Kierownik Pracowni Kultury Literackiej XX w. na Uniwersytecie Wrocławskim. Pracowała w Dziale Starych Druków Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu (1985-1988), Zakładzie Teorii Literatury i Literatury Współczesnej w Opolu (1988-1992). Autorka 300 publikacji w czasopismach lub tomach zbiorowych. W końcu l. 80 publikowała m.in. w „Kulturze Niezależnej”, „Twórczości”, w l. 90. XX w. w „Pamiętniku Literackim”, „Tekstach Drugich”, „Przeglądzie Powszechnym”, a w ostatnim dwudziestolecu głównie w „Arcanach”, „Perspektywach Kultury” i „Nowych Książkach”. Wydała

## RECENZJE

12 książek, m.in.: *Spór czy lament? Wokół problemów aksjologicznych w eseistyce polskiej* (1996), *W stronę morfologii kultury: z paradoksów dyskusji o perspektywach literaturoznawstwa wobec tzw. końca teorii literatury* (2001, wyd. 2 rozszerzone 2011), *Personalista w czasach kolektywizmu: o twórczości Andrzeja Kijowskiego* (2002), „Bez znaku, bez śladu, bez słowa”: w kręgu problemów duchowości we współczesnej literaturze polskiej (2004), *Four Dilemmas: Theory – Criticism – History – Faith: Sketches on the Threshold of Literary Anthropology*, transl. by Robert Kielawski (2010), *Filologia i (jej) interpretacje* (2012), *Topika, tren i tło: o poezji Wojciecha Wencla* (2019), *Genologiczne synergie* (2020). Opracowała antologię powojennej eseistyki polskiej *Kosmopolityzm i sarmatyzm* (2003), zredagowała m. in. tom *Interakcje sztuk: literatura, malarstwo, ekfrazja* (2008). Stypendystka Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (1984/85) i Cambridge Colleges Hospitality Scheme (1995, 1998), odznaczona brązowym medalem Gloria Artis (2022), uczestniczka wrocławskiego cyklu interdyscyplinarnych wykładów Studium Generale. Zajmuje się krytyką literacką, historią i teorią literatury.